

Sygn.akt III AUa 1002/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)**

**Sędziowie: SO del. Elżbieta Rosłoń**

**SA Barbara Orechwa-Zawadzka**

**Protokolant: Emilia Janucik**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 stycznia 2016 r. w B.

**sprawy z odwołania R. K.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników

**na skutek apelacji wnioskodawcy R. K.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 czerwca 2015 r. sygn. akt IV U 6179/14

**zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 13 maja 2014 roku w ten sposób, że stwierdza, że R. K. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego od 5 lutego 2010 roku do 22 lipca 2013 roku.**

SO del. Elżbieta Rosłoń SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 1002/15

## UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w O. decyzją z dnia 13 maja 2014 r. powołując się na art. 59 ust. 3 w zw. z art. 36 i art. 6, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1, art. 38 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. Nr z 2013 poz. 1403 ze zm.) oraz art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.) w zw. z art. 145 § 5 i 151 § 1 pkt 2 k.p.a. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno-rentowego w stosunku do R. K. od dnia 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. Decyzja ta uchyliła w całości decyzję o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników z dnia 27 maja 2010 r. W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy wskazał, iż po przeprowadzonym z urzędu postępowaniu wyjaśniającym zasadności podlegania przez R. K. ubezpieczeniu społecznemu rolników ustalił, że nie prowadził on działalności rolniczej na działce nr (...) dzierżawionej na podstawie umowy dzierżawy z dnia 4 września 2009 r. Z informacji uzyskanych z platformy systemowej (...) wynikało, że nieprzerwanie od 2004 r. dopłaty

obszarowe na działkę nr (...) o pow. 1,17 ha co stanowi 0,32 ka przeliczeniowego, pobierał właściciel dzierżawionych gruntów. Skoro płatności obszarowe przysługują osobom prowadzącym na tym terenie działalność rolniczą, czyli faktycznym użytkownikom tych gruntów a właściciel działki a nie R. K. cały czas prowadził na niej działalność rolniczą, to tym samym R. K. nie prowadził działalności rolniczej na gruntach o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego i w związku z czym nie spełniał warunków podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

R. K. wniósł odwołanie od decyzji KRUS z dnia 13 maja 2014 r. wskazując, że zaskarżona decyzja jest błędna bowiem została wydana pomimo istnienia okoliczności uzasadniających podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. Zaskarżonej decyzji zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych wyrażających się w mylnym uznaniu, że skarżący nie prowadzi działalności rolniczej na działce nr (...) będącej przedmiotem dzierżawy poprzez ustalenie, że skoro K. K. pobiera dopłaty obszarowe za wydzierżawioną dla niego działkę nr (...) położoną w gminie B. to cały czas prowadzi na wskazanej działce działalność rolniczą, kiedy z okoliczności sprawy wynika, że to R. K. faktycznie wskazanym gruntem włada a K. K. jedynie przez przeoczenie i niedopatrzanie obowiązków pobiera w dalszym ciągu dopłaty za sporny grunt,

- naruszenie przepisów postępowania a konkretnie art. 10 § 1 k.p.a., art. 7 k.p.a., art. 8 k.p.a., art. 67 i nast. oraz art. 77 § 1 i 79 k.p.a. poprzez zebranie materiału dowodowego z naruszeniem wskazanych przepisów, w szczególności przez niepełne wyjaśnienie kluczowych w niniejszej sprawie okoliczności zawarcia i realizacji umowy dzierżawy z dnia 7 września 2009 r. a także poprzez oparcie ustaleń na dowodach przeprowadzonych w nieprawidłowy sposób.

R. K. podniósł, iż na podstawie zawartej umowy dzierżawy działki nr (...) i prowadzeniu na tej działce faktycznej działalności rolniczej jest użytkownikiem gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni ponad 1 ha przeliczeniowy i spełnia warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy.

Wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że od dnia 5 lutego 2010 r. do dnia 22 lipca 2013 r. podlega ubezpieczeniu z mocy ustawy jako rolnik.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, ponieważ R. K. od dnia 5 lutego 2010 r. nie spełniał warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, określonych w art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, albowiem nie prowadził działalności rolniczej w posiadany gospodarstwie rolnym obejmującym obszar użytków rolnych ponad 1 ha przeliczeniowy. Organ rentowy wskazał, że wnioskodawca zgłosił się do ubezpieczenia społecznego rolników w dniu 7 maja 2010 r. Jako dokumenty dające podstawę do objęcia tym ubezpieczeniem przedłożył akt notarialny z dnia 18.05.1995 r. reper. A nr (...), umowę dzierżawy z dnia 9 września 2009 r. oraz nakaz płatniczy podatku rolnego za 2010 r. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że wnioskodawca był właścicielem/dzierżawcą gruntów rolnych o łącznej powierzchni 4,11 ha, co stanowi 1,13 ha przeliczeniowego. W trakcie postępowania sądowego toczącego się w przedmiocie podlegania wnioskodawcy ubezpieczeniu rolniczemu od 23 lipca 2013 r., tj. daty rozpoczęcia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, organ powziął wątpliwości dotyczące zasadności podlegania wnioskodawcy już od 5 lutego 2010 r., gdyż z dokumentów dotyczących zakresu i formy prowadzonej działalności rolniczej oraz przychodów osiągniętych z tego tytułu wynikało że skarżący nie prowadził produkcji zwierzęcej, a posiadane grunty utrzymywał w odpowiedniej kulturze rolnej, jedynie w celu uzyskania dopłat unijnych. Dopłaty otrzymywał jedynie dla działek o numerach: 105/3, 105/4, 105/5 – 0,64 ha przeliczeniowego, podatek rolny natomiast odprowadzał od gruntów, których był właścicielem lub współwłaścicielem – 0,7808 ha przeliczeniowego. Za działkę nr (...) dopłaty unijne od 2004 r. pobierał ojciec wnioskodawcy. W ocenie organu rentowego umowa dzierżawy z dnia 7 września 2009 r. została zawarta jedynie w celu spełnienia ustawowego warunku podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 9 czerwca 2015 r. oddalił odwołanie.

Sąd ten ustalił, że R. K. zgłosił się do ubezpieczenia społecznego rolników w dniu 7 maja 2010 r. Jako dokumenty dające podstawę do objęcia tym ubezpieczeniem przedłożył akt notarialny z dnia 18.05.1995 r. reper. A nr (...) (darowizna działek nr (...) – obecnie zabudowana, 105/4, 105/3 położonych w K., gmina B.), umowę dzierżawy z dnia

9 września 2009 r. (dot. działek nr (...)) oraz nakaz płatniczy podatku rolnego za 2010 r. (dot. działek nr (...)), decyzję o wykreśleniu wnioskodawcy z ewidencji osób prowadzących działalność gospodarczą.

Organ rentowy w dniu 27 maja 2010 r. wydał decyzję o podleganiu wnioskodawcy ubezpieczeniu społecznemu rolników. Z ustaleń organu wynikało wówczas, że wnioskodawca jest właścicielem/dzierżawcą gruntów rolnych o łącznej powierzchni 4,11 ha, co stanowi 1,13 ha przeliczeniowego. Podatek rolny wnioskodawca opłacał jedynie dla gruntów, których był właścicielem lub współwłaścicielem – 0,7808 ha przeliczeniowego. Od 28 kwietnia 2008 r. wnioskodawca stał się współwłaścicielem działek o nr (...), a właścicielem działki o nr (...), wszystkie obręb K.. Od 23 lipca 2013 r. wnioskodawca rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej (działalność prawnicza).

Decyzją z dnia 12 września 2013 r. Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w stosunku do R. K. od dnia 23 lipca 2013 r. Wnioskodawca odwołał się od tej decyzji. Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 28 marca 2014 r., sygn. akt IV U 3818/13, oddalił odwołanie R. K.. Obecnie postępowanie z apelacji wnioskodawcy przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku, sygn. akt III AUa 1090/14 zostało zawieszono na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. W trakcie postępowania sądowego toczącego się w przedmiocie podlegania wnioskodawcy ubezpieczeniu rolniczemu od 23 lipca 2013 r., tj. daty rozpoczęcia prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, organ rentowy powziął wątpliwości dotyczące zasadności podlegania wnioskodawcy już od 5 lutego 2010 r., wobec czego wszczął postępowanie wyjaśniające. Ustalił, że działka nr (...) położona jest niedaleko zabudowań gospodarczych K. K. – ojca wnioskodawcy i właściciela dzierżawionych gruntów. Na działce nr (...) nie była prowadzona produkcja roślinna. Wnioskodawca nie prowadził też działalności zwierzęcej, co wynikało z notatki służbowej z dnia 18.02.2014, oświadczenia K. S. i przesłuchania wnioskodawcy. Wnioskodawca otrzymywał dopłaty unijne jedynie dla działek o numerach: 105/3, 105/4, 105/5 - 0,64 ha przeliczeniowego. Natomiast na działkę nr (...) dopłaty unijne od 2004 r. pobierał ojciec wnioskodawcy. Z tych względów Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w O. decyzją z dnia 13 maja 2014 r. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, a także emerytalno-rentowego w stosunku do R. K. od dnia 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r., zaś decyzją z dnia 21 maja 2014 r. stwierdził na koncie wnioskodawcy nadpłatę z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników w kwocie 4756,00 zł.

Umowa darowizny z dnia 9 kwietnia 2015 r. K. K. darował wnioskodawcy prawo własności niezabudowanych działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 2,4200 ha, prawo własności niezabudowanych gruntów nr 95, nr 91/2, 98/1 i nr 97/1 o łącznej powierzchni 0,87 ha, a także prawo własności zabudowanej działki nr (...) o pow. 0,49 ha położonych w K., gmina B..

Zdaniem Sądu pierwszej instancji odwołanie R. K. od zaskarżonej decyzji nie zasługiwało na uwzględnienie. Stwierdzenie przez organ rentowy ustania ubezpieczenia społecznego rolników od dnia 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. było uzasadnione, na podstawie art. 6, art. 7, art. 16 i art. 36 oraz art. 38 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 poz. 1403 ze zm.). Sąd wskazał, że zgodnie z przepisem art. 6 pkt 1 rolnikiem w rozumieniu ww. ustawy jest pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osoba, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Pod pojęciem działalności rolniczej zgodnie z tą ustawą należy rozumieć działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu oraz emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, jeżeli nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty (art. 7 ustawy). Te same przesłanki powodują objęcie ubezpieczeniem emerytalno-rentowym (art. 16 ust. 1). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.08.2002 r. II UKN 512/01 (publ. OSNP 2004/4/67) stwierdził, iż „użyty w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.)

termin hektar przeliczeniowy jest terminem technicznym, którego treść określają przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 94, poz. 431 ze zm.).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca starał się wykazać, że od dnia 5 lutego 2010 r. spełniał warunki do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, ponieważ na podstawie zawartej umowy dzierżawy z dnia 7 września 2009 r. działek nr (...) był posiadaczem gospodarstwa rolnego o łącznej powierzchni ponad 1 ha przeliczeniowy i prowadził na tych działkach faktycznie działalność rolniczą (uprawa trawy na paszę i działalność agroturystyczna).

W ocenie Sądu odwołujący nie wykazał, aby od 5 lutego 2010 r. był w posiadaniu działek gruntów o nr 111/3, 110, 91/2, 98/1, 97/1 oraz 95. Sporną okoliczność starał się wykazać zeznaniami świadka K. K., własnymi zeznaniami oraz umową dzierżawy z dnia 07.09.2009 r. Kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego Sąd uznał, że wprawdzie zawarł on z ojcem umowę dzierżawy, to jednakże posiadaczem wydzierżawionych działek gruntu pozostał ich właściciel, który z tego tytułu przez okres 2010 r. do 2013 r. pobierał dopłaty unijne. W ocenie Sądu brak było wiarygodnych dowodów pozwalających uznać, że wnioskodawca od lutego 2010 r. posiadał ziemię powyżej 1 ha przeliczeniowego. Tylko wnioskodawca oraz jego ojciec potwierdzili, że od 2009 r. użytkował on rzeczywiście wydzierżawiane działki gruntu. W ocenie Sądu ich zeznania były niewiarygodne. Obaj bowiem byli zainteresowani wynikiem postępowania i tylko oni stanowczo wskazywali na użytkowanie przedmiotowych gruntów, podczas gdy inne przeprowadzone dowody okoliczności tej nie potwierdziły. Brak było innych postronnych osób, które potwierdziłyby te użytkowanie w latach 2010-2013 mimo, że wnioskodawca zeznał, że korzystał z pomocy innych osób (sąsiadów) przy pracach na tym gruncie. Wnioskodawca nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na okoliczność koszenia trawy na wydzierżawianych gruntach: „dokładnie nie jestem wskazać, kto w latach 2010-2012 dokonywał zasiewów czy koszenia”, czy też sprzedaży jej sąsiadującym rolnikom: „nie mam dokumentów potwierdzających sprzedaż tych traw”. Wnioskodawca nie był w stanie wskazać, czy rzekome prace polowe w tych latach wykonywał samodzielnie, czy też zlecał to innym osobom. Przy czym Sąd podkreślił, że świadek K. K. nie wspominał o jakimkolwiek zasiewaniu i koszeniu gruntów, a jedynie o planach wnioskodawcy uruchomienia działalności agroturystycznej: „syn urządził ciągi spacerowe”. Strony nie wnioskowały o przesłuchanie jakiegokolwiek świadka, który mógłby potwierdzić te okoliczności. Zatem wnioskodawca, jaki i jego ojciec co do zasady nie wiedzieli nic o użytkowaniu m.in. działki nr (...), ale wiedzieli z całą pewnością, że to wnioskodawca ją użytkował od 2010 r. W tej sytuacji Sąd uznał zeznania tych osób za niewiarygodne w tym zakresie.

W ocenie Sądu brak było wiarygodnych dowodów potwierdzających aby użytkował on dzierżawione grunty zgodnie z umową dzierżawy z dnia 7 września 2009 r. W ocenie Sądu umowa z dnia 7 września 2009 r. nie była wiarygodna w zakresie potwierdzającym rzeczywiste oddanie do użytkowania i pobierania pożytków z gruntów oznaczonych numerami 111/3, 110, 91/2, 98/1, 97/1 oraz 95. Została ona zawarta jedynie w celu wykazania przez wnioskodawcę spełnienia warunków objęcia go z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym rolników, tj. została zawarta dla pozorów. Zgodnie z przepisem art. 83 § 1 k.c., oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

Sąd wskazał, że wnioskodawca nadal płacił podatki jedynie za grunty stanowiące jego własność i współwłasność, pomimo iż umowa dzierżawy przewidywała obowiązek ponoszenia przez dzierżawcę ciężarów tego rodzaju. Kolejną okolicznością wskazującą na sporządzenie umowy dla celów objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników był fakt, że do jej zawarcia miało dojść z uwagi na potrzeby wnioskodawcy związane z działalnością agroturystyczną, ale działalności takiej wnioskodawca nigdy nie rozpoczął. W tej sytuacji kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego Sąd uznał, że działki gruntu będące przedmiotem umowy dzierżawy nie były użytkowane przez wnioskodawcę. Ocenę tę potwierdził fakt, że od 2004 r. na działkę nr (...) dopłaty unijne otrzymywał świadek K. K., podczas gdy jednocześnie wnioskodawca wnioskował jedynie o przyznanie dopłat na działki o nr (...) położonych w K., gmina B.. W ocenie Sądu kuriozalne było tłumaczenie wnioskodawcy, że świadek działkę nr (...) wskazywał we wniosku jedynie z uwagi na pomyłkę, przez nieuwagę, podczas gdy zarówno świadek, jak i wnioskodawca na rozprawie

zeznali, że pracownicy (...) powiadomieni o fakcie dzierżawy wskazali im, że nie ma potrzeby dokonywać zmian „że jeżeli jest to w rodzinie, to jest to możliwe a syn nie pobiera żadnych dodatkowych dopłat”.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 7 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 26.01.2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz. U. z 2012, poz. 1164 ze zm.) rolnikowi przysługuje jednolita płatność obszarowa do będącej w jego posiadaniu w dniu 31 maja roku, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności, powierzchni gruntów rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, kwalifikujących się do objęcia tą płatnością zgodnie z art. 124 ust. 2 akapit pierwszy rozporządzenia nr 73/2009, jeżeli: 1) posiada w tym dniu działki rolne o łącznej powierzchni nie mniejszej niż określona dla Rzeczypospolitej Polskiej w załączniku nr VII do rozporządzenia nr 1121/2009, z tym że w przypadku zagajników o krótkiej rotacji działka rolna powinna obejmować jednolitą gatunkowo uprawę o powierzchni co najmniej 0,1 ha; 2) wszystkie grunty rolne są utrzymywane zgodnie z normami przez cały rok kalendarzowy, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności; 2a) przestrzega wymogów przez cały rok kalendarzowy, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności; 3) został mu nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. W przypadku gdy działka rolna stanowi przedmiot posiadania samoistnego i posiadania zależnego, płatności obszarowe przysługują posiadaczowi zależnemu. Prawo własności działek rolnych, któremu nie towarzyszy ich posiadanie w rozumieniu przepisów o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, nie stanowi przesłanki do ubiegania się o przyznanie płatności obszarowych. Celem systemu wsparcia bezpośredniego jest finansowe wspieranie rolników, czyli osób, które faktycznie uprawiają grunty rolne. Dopłaty nie są przewidziane dla właścicieli, którzy dysponując jedynie tytułem własności, nie zajmują się produkcją rolną. Istotą płatności obszarowych jest to, że są one przyznawane osobie, która rzeczywiście uprawia grunty rolne, tzn. decyduje, jakie rośliny uprawiać i swobodnie dokonuje odpowiednich zabiegów agrotechnicznych, zbiera plony oraz utrzymuje grunty zgodnie z normami i wymogami.

Zdaniem Sądu skoro płatności obszarowe przysługują jedynie osobom prowadzącym na tych gruntach działalność rolniczą, to uznać należało, że wnioskodawca na działkach będących przedmiotem umowy dzierżawy działalności takiej nie prowadził.

Sąd wskazał, że dokumenty urzędowe, stanowiące stosownie do art. 244 § 1 k.p.c. dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone, nie były nadto w żaden sposób kwestionowane przez strony dlatego też zostały w całości uznane przez Sąd za wiarygodne i prawdziwe. Zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Ta strona, która twierdzi, że określona okoliczność miała miejsce obowiązana jest zatem zgłosić dowód lub dowody wykazujące jej istnienie. Natomiast w art. 217 § 1 k.p.c. został określony przez ustawodawcę termin przedstawienia faktów i dowodów. W świetle tego przepisu, strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów niniejszego kodeksu mogą dla niej wynikać z działania na zwłokę. Podczas całego postępowania skarżący nie był ograniczony w możliwości przedstawienia swych twierdzeń i dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. Z chwilą wniesienia odwołania R. K. stał się stroną postępowania cywilnego, a organ rentowy jego przeciwnikiem procesowym. Podporządkowanie się obowiązującym w procesie cywilnym zasadom, w tym zasadzie kontradyktoryjności, wymaga, aby strony powoływały dowody na poparcie swych twierdzeń, albowiem sądy ustalają fakty na podstawie dowodów. Sąd nie jest zobowiązany do poszukiwania dowodów z urzędu, gdyż w myśl zasady kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach. To strony są dysponentem toczącego się postępowania dowodowego i to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Powyższe jasno wynika z art. 3 k.p.c., który wskazuje, że na stronach spoczywa obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 roku w sprawie sygn. akt IV CSK 71/09 (LEX nr 737288) przedstawił pogłębione wywody w przedmiocie ciężaru dowodu, z którymi zgodzić się należy, wskazując, że kwestia ta może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialnoprawnym. Aspekt procesowy (formalny) dotyczy obowiązków (powinności) stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika on z treści art. 3 k.p.c. oraz 232

k.p.c. Aspekt materialnoprawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). Przyjmuje się, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest nie tyle jej prawem czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy przy tym pamiętać, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranym środkom dowodowym. Na te właśnie ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z brzmieniem art. 232 k.p.c. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i ciężar dowodu będzie zależał od rodzaju decyzji. Zgodnie z art. 210 § 2 k.p.c. każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Poza tym, po wniesieniu odwołania od decyzji, Sąd zobligowany jest uwzględnić dalsze reguły dowodowe przewidziane w k.p.c. (art. 213 § 1 k.p.c., art. 228 § 1 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 231 k.p.c.). Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym. Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011r., II UK 69/11, LEX nr 1108830). Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia ewentualnych wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. W postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zastosowanie znajdują przepisy kodeksu postępowania cywilnego, a nie przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, w związku z czym nie ma możliwości badania w świetle przepisów tego kodeksu prawidłowości wydanej przez organ rentowy decyzji. Sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego jako przedmiotu odwołania (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, (...) Nr 8, poz. 142; z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 Nr 8, poz. 108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65). Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania.

W związku z powyższym Sąd uznał, że zaskarżoną decyzją organ rentowy prawidłowo stwierdził ustanie w stosunku do odwołującego R. K. ubezpieczenia rolniczego od dnia 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. co przesądziło o oddaleniu jego odwołania, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył R. K..

Na podstawie art. 368 § 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

naruszenie art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. oraz art. 151 § 1 pkt 2 k.p.a. poprzez oddalenie odwołania, a tym samym utrzymanie w mocy decyzji, która została wydana w trybie wznowienia postępowania, mimo iż w niniejszej sprawie nie wyszły na jaw nowe okoliczności faktyczne ani nowe dowody, które istniały w dniu wydania decyzji, nieznanego organowi, który wydał decyzję;

naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 6 k.c. przejawiającą się w nieprawidłowym rozkładzie ciężaru dowodu w zakresie postępowania z odwołania od decyzji organu rentowego dotyczącej ustania podlegania ubezpieczeniu;

naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego ustalenia odnośnie relacji pomiędzy ojcem i synem w zakresie prowadzenia gospodarstwa rolnego i pobierania dopłat a także odnośnie dokumentowania prac w gospodarstwie rolnym;

naruszenie prawa procesowego tj. art. 244 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że dokumentacja z (...)

celem odpowiedzi na pytanie czym jest wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym należy sięgnąć do przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Apelacyjny, zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna.

R. K. zgłosił się do ubezpieczenia społecznego rolników 7 maja 2010 r. Z przedłożonych przez niego dokumentów wynikało, że jest właścicielem działek nr (...) oraz dzierżawcą działek nr (...) o łącznej powierzchni 4,11 ha, co stanowi 1,13 ha przeliczeniowego. Wszystkie działki położone były w K., gmina B.. Przedstawił też nakaz płatniczy podatku rolnego za 2010 r. dotyczący działek nr (...) oraz decyzję o wykreśleniu wnioskodawcy z ewidencji osób prowadzących działalność gospodarczą. Na tej podstawie organ rentowy 27 maja 2010 r. wydał decyzję o podleganiu wnioskodawcy ubezpieczeniu społecznemu rolników od 5 lutego 2010 r. Od 23 lipca 2013 r. wnioskodawca rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej (działalność prawnicza). Decyzją z 12 września 2013 r. Prezes KRUS stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w stosunku do R. K. od 23 lipca 2013 r. Wnioskodawca odwołał się od tej decyzji. Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 28 marca 2014 r., sygn. akt IV U 3818/13, oddalił jego odwołanie. Obecnie postępowanie wywołane apelacją wnioskodawcy przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w sprawie sygn. akt III AUa 1090/14 zostało zawieszono, na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. W trakcie postępowania toczącego się w przedmiocie podlegania wnioskodawcy ubezpieczeniu rolniczemu od 23 lipca 2013 r., organ rentowy powziął wątpliwości dotyczące zasadności podlegania wnioskodawcy już od 5 lutego 2010 r., wobec czego wszczął postępowanie wyjaśniające. W trakcie postępowania wyjaśniającego ustalili, że działka nr (...) położona jest niedaleko zabudowań gospodarczych K. K. – ojca wnioskodawcy i właściciela dzierżawionych gruntów. Uznał, że na tej działce nie była prowadzona produkcja roślinna ani zwierzęca, bowiem wynikało to z notatki służbowej z 18.02.2014, oświadczenia K. S. i przesłuchania wnioskodawcy. Wnioskodawca otrzymywał dopłaty unijne jedynie do działek o numerach: 105/3, 105/4, 105/5 - 0,64 ha przeliczeniowego. Natomiast do działki nr (...) dopłaty unijne od 2004 r. pobierał ojciec wnioskodawcy. Z tych względów organ rentowy decyzją z 13 maja 2014 r., powołując się na przepisy art. 59 ust. 3 w zw. z art. 36 i art. 6, art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1, art. 38 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 145 § 5 i 151 § 1 pkt 2 k.p.a., stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w stosunku do R. K. od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r.

Zgodnie z art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. w sprawie zakończonej decyzją ostateczną wznawia się postępowanie, jeżeli wyjdą na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w dniu wydania decyzji, nieznane organowi, który wydał decyzję. A zatem nowe, istotne dla sprawy okoliczności faktyczne lub dowody musiały istnieć w dniu wydania decyzji i nie być znane organowi rentowemu w dacie podejmowania decyzji ostatecznej. Dowody te i fakty muszą być nowo odkryte. Muszą więc stanowić nowość w konkretnym postępowaniu. Mają być istotne a więc mogące mieć wpływ na wynik sprawy.

Zdaniem organu rentowego z dowodów zgromadzonych w postępowaniu w sprawie ustalenia zasadności podlegania przez wnioskodawcę ubezpieczeniu społecznemu rolników zakończonym decyzją z 12 września 2013 r. i następnie w postępowaniu sądowym w sprawie sygn. akt IV U 3818/13 wynikało, iż nie prowadzi on działalności rolniczej na działce nr (...), dzierżawionej od ojca na podstawie umowy z 7 września 2009 r. Grunty określone umową dzierżawy stanowiły pastwiska, nieużytki, lasy i grunty orne. Na podstawie informacji uzyskanych z platformy systemowej (...) organ rentowy ustalił, iż nieprzerwanie od 2004 r. dopłaty obszarowe do działki nr (...) o pow. 1,17 ha fiz., co stanowi 0,32 ha przeliczeniowego pobiera właściciel dzierżawionych gruntów ojciec wnioskodawcy K. K..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczność, że dopłaty obszarowe do działki nr (...) w okresie od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. pobierał K. K. nie skutkuje uznaniem, że działka ta nie była w posiadaniu wnioskodawcy oraz, że nie prowadził na niej działalności rolniczej a także że umowa dzierżawy z 7 września 2009 r. była zawarta dla pozorów.

Art. 7 ust. 1 i ust. 6 ustawy z 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego stanowi, że rolnikowi przysługuje jednolita płatność obszarowa do będącej w jego posiadaniu w dniu 31 maja roku, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności, powierzchni gruntów rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, kwalifikujących się do objęcia tą płatnością zgodnie z art. 124 ust. 2 akapit pierwszy rozporządzenia nr 73/2009, jeżeli: 1) posiada w tym dniu działki rolne o łącznej powierzchni nie mniejszej niż określona dla Rzeczypospolitej Polskiej w załączniku nr VII do rozporządzenia nr 1121/2009, z tym że w przypadku zagajników o krótkiej rotacji działka rolna powinna obejmować jednolitą gatunkowo uprawę o powierzchni co najmniej 0,1 ha; 2) wszystkie grunty rolne są utrzymywane zgodnie z normami przez cały rok kalendarzowy, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności; 2a) przestrzega wymogów przez cały rok kalendarzowy, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności; 3) został mu nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności.

W art. 2 pkt a, b, c rozporządzenia Rady (WE) Nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r. ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników, zmieniające rozporządzenia (WE) nr 1290/2005, (WE) nr 247/2006, (WE) nr 378/2007 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 1782/2003 (Dz. U. UE.L.2009.30.16) zostały zawarte definicje „rolnika”, „gospodarstwa rolnego” i „działalności rolniczej”. (...) oznacza osobę fizyczną lub prawną lub grupę osób fizycznych lub prawnych, bez względu na status prawny takiej grupy i jej członków w świetle prawa krajowego, których gospodarstwo znajduje się na terytorium Wspólnoty, określonym w art. 299 Traktatu, oraz która prowadzi działalność rolniczą. Gospodarstwo oznacza wszystkie jednostki produkcyjne zarządzane przez rolnika znajdujące się na terytorium tego samego państwa członkowskiego. "Działalność rolnicza" oznacza produkcję, hodowlę lub uprawę produktów rolnych, włączając w to zbiory, dojenie, chów zwierząt oraz utrzymywanie zwierząt do celów gospodarskich, lub utrzymywanie gruntów w dobrej kulturze rolnej zgodnej z ochroną środowiska, w tym produkcję roślin uprawnych (według załącznika nr I do rozporządzenia).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 28.10.2015 r. sygn. akt I UK 460/14 wskazał, że w ramach wspólnej polityki rolnej państw członkowskich Unii Europejskiej ze wspólnotowego systemu bezpośredniego rolnikom przysługują wsparcia z tytułu działalności rolniczej, oznaczającej „produkcję, hodowlę lub uprawę produktów rolnych, włączając w to zbiory, dojenie, chów zwierząt oraz utrzymywanie zwierząt dla celów gospodarskich lub utrzymywanie gruntów w dobrej kulturze zgodnej z ochroną środowiska” (por. art. 2c) rozporządzenia Rady (WE) Nr 73/2009 z dnia 29 stycznia 2009 r. ustanawiające wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników..., Dz. U. UE.L.2009.30.16). Oznacza to, że potencjalne pobieranie wyłącznie bezpośrednich płatności obszarowych z odłogu lub ugoru całego gospodarstwa rolnego nie stanowi prowadzenia działalności rolniczej, która wymaga produkcji, hodowli, upraw rolnych lub utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej, zgodnej z ochroną środowiska, a przeto nieprowadzenie tego typu wymaganej działalności rolniczej nie uzasadnia objęcia pobierających dopłaty ani ich domowników rolniczym tytułem ubezpieczenia społecznego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy podzielić stanowisko organu rentowego i Sądu pierwszej instancji, że w myśl przepisów ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego rolnikowi przysługuje jednolita płatność obszarowa, że prawo własności działek rolnych, któremu nie towarzyszy ich posiadanie w rozumieniu przepisów o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, nie stanowi przesłanki do ubiegania się o przyznanie płatności obszarowych oraz, że celem systemu wsparcia bezpośredniego jest finansowe wspieranie rolników, czyli osób, które faktycznie uprawiają grunty rolne. Dopłaty nie są przewidziane dla właścicieli, którzy dysponując jedynie tytułem własności, nie zajmują się produkcją rolną. Istotą płatności obszarowych jest to, że są one przyznawane osobie, która rzeczywiście uprawia grunty rolne, tzn. decyduje, jakie rośliny uprawiać i swobodnie dokonuje odpowiednich zabiegów agrotechnicznych, zbiera plony oraz utrzymuje grunty zgodnie z normami i wymogami. W przypadku gdy działka rolna stanowi przedmiot posiadania samoistnego i posiadania zależnego, płatności obszarowe przysługują posiadaczowi zależnemu.



Jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego z samego faktu nie pobierania przez wnioskodawcę płatności obszarowych do jednej z wydzierżawionych działek (nr (...)), wchodzących w skład gospodarstwa rolnego nie można wyprowadzać wniosku, że wnioskodawca nie prowadził działalności rolniczej w spornym okresie. Uzyskiwanie przez posiadaczy dopłat obszarowych nie stwarza domniemania prowadzenia przez nich gospodarstw rolnych. I a contrario nie pobieranie tych dopłat nie dowodzi, że posiadacz gospodarstwa rolnego nie prowadzi faktycznie działalności rolniczej.

Również opłacanie podatku rolnego nie oznacza prowadzenia działalności rolniczej i analogicznie - nieopłacanie podatku nie oznacza nieprowadzenia działalności rolniczej. Zgodnie bowiem z art. 1 ustawy z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U z 2013 r. Nr 1381) opodatkowaniu podatkiem rolnym podlegają grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne, z wyjątkiem gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza. Zatem opodatkowaniu podlegają wszystkie grunty, również do 1 ha sklasyfikowane w ewidencji gruntów jako użytki rolne, co oznacza, że obowiązku opłacania podatku rolnego nie należy wiązać z posiadaniem gospodarstwa rolnego ani z prowadzeniem działalności rolniczej, w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Z tych też względów nie można podzielić poglądu Sądu pierwszej instancji, że skoro wnioskodawca nie pobierał dopłat obszarowych do działek nr (...), to umowa z 7 września 2009 r. nie była wiarygodna w zakresie potwierdzającym rzeczywiste oddanie do użytkowania i pobierania pożytków z gruntów oznaczonych numerami 111/3, 110, 91/2, 98/1, 97/1 oraz 95 oraz, że została ona zawarta jedynie w celu wykazania przez wnioskodawcę spełnienia warunków objęcia go z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym rolników, tj. została zawarta dla pozorów, w rozumieniu art. 83 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, celem właściwego rozstrzygnięcia sporu należało zbadać, czy wnioskodawca rzeczywiście w okresie od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. prowadził działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym w K., składającym się z działek stanowiących własność wnioskodawcy oraz działek wydzierżawionych od ojca, na podstawie umowy z 9 września 2009 r., w rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 w związku z art. 6 pkt 1 i 13 ustawy, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu oraz emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy rolnik, jeżeli nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. O podleganiu z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie decyduje więc łączne spełnienie przez rolnika wszystkich wyżej wymienionych pozytywnych kryteriów kwalifikacyjnych i niezastąpienie chociażby jednej z negatywnych przesłanek.

Zasadnicze znaczenie ma zaś samo uznanie danej osoby za rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zgodnie z zamieszczoną w tym przepisie definicją, rolnikiem jest pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osoba, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia.

W myśl art. 6 pkt 3 ustawy, działalnością rolniczą jest działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Działalność ta powinna być prowadzona w pozostającym w posiadaniu pełnoletniej osoby gospodarstwie rolnym, za które uważa się - zgodnie z art. 6 pkt 4 ustawy - każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 lutego 2015r. sygn. akt I UK 222/14 (LEX nr 1666015) wskazał, że ustawowa definicja gospodarstwa rolnego nie kładzie nacisku na stosunki własnościowe dając pierwszeństwo stanowi faktycznemu (rzeczywistemu) władztwu nad całością gospodarczą, jaką jest zbiór rzeczy i praw służących określonej celowi, tj. prowadzeniu działalności rolniczej) przed stanem własnościowym. Wystarczy zatem, aby dana osoba była posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa, w którym prowadzi działalność rolniczą. Może być jego właścicielem, użytkownikiem wieczystym, dzierżawcą, a nawet władać nim faktycznie bez tytułu prawnego. Samo posiadanie lub własność gospodarstwa nie mogą być jednak kwalifikowane, jako jego prowadzenie, jeżeli nie wiąże się

z nimi wykonywanie wyżej określonej działalności rolniczej. Wniosek taki wynika wprost z legalnej definicji "rolnika" w art. 6 pkt 1 ustawy, która posiadanie lub własność gospodarstwa sytuuje jako jeden z elementów pojęcia rolnika, jak i - na przykład - z domniemania zawartego w art. 38 pkt 1 ustawy, sprowadzającego się do stwierdzenia, że właściciel gruntów prowadzi działalność rolniczą. Nie ma wątpliwości, że domniemanie takie nie byłoby potrzebne, gdyby sama własność gospodarstwa wystarczała do uznania właściciela za rolnika. Przepis art. 6 pkt 1 tej ustawy nie wymaga, aby rolnik miał stałe miejsce pobytu na terenie gospodarstwa rolnego; wymaganie takie z pewnymi zastrzeżeniami dotyczy tylko domownika (art. 6 pkt 2 ustawy). W stosunku do rolnika konieczne jest jedynie zamieszkiwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Co do samej działalności rolniczej, art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi, iż powinna być ona prowadzona osobiście i na własny rachunek. Prowadzenie działalności rolniczej na własny rachunek w pozostającym w posiadaniu danej osoby gospodarstwie oznacza, że z punktu widzenia obowiązującego porządku prawnego skutki majątkowe tej działalności przechodzą na rzecz prowadzącego ją (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2000 r., II UKN 341/99, OSNAPiUS 2001 Nr 11, poz. 397). Natomiast osobiste prowadzenie tejże działalności najpełniej zostało scharakteryzowane w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1988 r., wpisanej do księgi zasad prawnych (OSNCP 1988 Nr 12, poz. 166). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśniał, że prowadzi gospodarstwo rolne ten, kto władając nim w sensie prawnym - jak właściciel, użytkownik, posiadacz samoistny lub zależny - wykonuje czynności natury funkcjonalnej, niezbędne dla racjonalnej gospodarki w konkretnym gospodarstwie rolnym. Z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być zrealizowana. Dlatego decydujące znaczenie ma całokształt okoliczności występujących w konkretnej sprawie. Pojęcie "prowadzenie gospodarstwa rolnego" mieści w sobie cały zespół czynności. Słowo "prowadzenie" w języku polskim oznacza bowiem sprawowanie nad czymś nadzoru, zarządzanie, kierowanie czymś, zajmowanie się czymś, trudnienie się czymś, realizowanie jakiegoś celu. Prowadzenie gospodarstwa rolnego zatem może przykładowo polegać tylko na zarządzaniu nim. Jednakże w przeważającej mierze prowadzenie gospodarstwa rolnego związane jest z wykonywaniem pracy fizycznej. Dlatego występowanie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z reguły stanowi obiektywną przeszkodę w prowadzeniu gospodarstwa, a tym samym osiągnięcia z niego dochodu. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował także w innych orzeczeniach (np. w wyrokach z 22 kwietnia 1987 r., II URN 50/87, LEX nr 14647 i 3 lipca 1987 r., II URN 132/87, OSNCP 1988 Nr 10, poz. 147 oraz w uchwale z 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, OSNP 2004 Nr 22, poz. 389).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 września 2007r. sygn. akt I UK 101/07 (OSNP 2008/21-22/331) wskazał, że korzystanie przez daną osobę z gospodarstwa rolnego, zamieszkiwanie na terenie tego gospodarstwa, pomoc w jego prowadzeniu osobom najbliższym i korzystanie z produktów rolnych pochodzących z tego gospodarstwa nie są wystarczające do przypisania jej przymiotu rolnika lub domownika w rozumieniu art. 6 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 września 2005 r., I UK 16/05 (OSNP 2006 nr 17-18, poz. 278) stwierdził, że prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Wykładnia określeń "rolnik" i "prowadzenie działalności rolniczej", zawartych w art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, wskazuje na zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności.

Unormowanie to, w powiązaniu z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3, wskazuje jasno cel tej ustawy, jakim jest zapewnienie ubezpieczenia społecznego osobom, dla których prowadzenie działalności rolniczej jest zawodem, stanowiącym ich podstawowe zajęcie i stałe źródło utrzymania. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, oznacza, że rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych z

prowadzeniem takiej działalności. Z kolei nastawienie działalności rolniczej na realizację interesów rolnika wynika wprost z wymagania, aby działalność ta była prowadzona na jego własny rachunek. Sąd Najwyższy wyjaśnił również, odwołując się do swego wcześniejszego wyroku z 25 stycznia 2000 r., II UKN 341/99 (OSNAPiUS 2001 nr 11, poz. 397), że prowadzenie działalności rolniczej na własny rachunek oznacza, że skutki majątkowe prowadzenia przez rolnika gospodarstwa rolnego są zarachowywane na jego rzecz.

Rolnik powinien przebywać w kraju, gdzie koncentruje się jego centrum życiowe, z zamiarem prowadzenia działalności rolniczej (por. wyrok SN z 28 stycznia 2009 r., I UK 202/08). Nie wyklucza to jednak wyjazdów rolnika za granicę, o ile nie łączą się one z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej. W orzecznictwie przyjmuje się, iż krótkotrwałe podejmowanie zatrudnienia w innym państwie nie wyłącza rolnika z ubezpieczenia. Jedynie długotrwałe wyjazdy za granicę i wykonywanie tam pracy zarobkowej mogą powodować wyłączenie z ubezpieczenia społecznego rolników, jeżeli dana osoba nie prowadzi działalności rolniczej.

Faktyczne władanie gospodarstwem rolnym przez inną osobę wyłącza możliwość uznania za rolnika (wyrok SN z 8 stycznia 1997 r., II UKN 39/96, OSNAPiUS 1997, nr 16, poz. 299). Aktywność rolnika powinna być osobista i realizowana na własny rachunek.

Działalność rolnicza może przybierać postać sezonową (wyrok SA w Łodzi z 20 stycznia 1998 r., III AUa 507/97, LexPolonica nr 330448).

Sąd Najwyższy w wyroku z 6 grudnia 2007 r., sygn. akt I UK 139/07 (OSNP 2009, nr 1-2, poz. 24) wskazał, że dopóki prowadzący działalność rolniczą jest wyłącznym decydentem, dopóty, mimo nie przebywania na terenie gospodarstwa rolnego, nie traci on statusu rolnika. W wyroku z 13 lipca 2011 r., sygn. akt I UK 33/11 (LexPolonica nr 4145226) wskazał, że osobiste prowadzenie działalności rolniczej musi dotyczyć wszystkich czynności składających się na prowadzenie gospodarstwa rolnego. W przeciwnym razie dojdzie jedynie do sprawowania swoistego nadzoru właścicielskiego, który nie daje podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników (postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2008 r., II UK 2/08, Lex nr 829126).

W orzecznictwie podkreśla się zawodowy, stały, osobisty i realizujący interes danej osoby charakter działalności rolniczej. Nie musi być ona wykonywana osobiście (uchwała składu siedmiu sędziów SN z 30 maja 1988 r., III UZP 8/88, OSNCP 1988, nr 12, poz. 16). Wystarczy, że polega na zarządzaniu gospodarstwem (wyrok SN z 9 marca 2011 r., III UK 81/10, Lex nr 818608). Ocena w tym zakresie dokonywana jest w odniesieniu do zespołu czynności, który w sposób funkcjonalny powinien korespondować z zasadami racjonalnej gospodarki w konkretnym gospodarstwie rolnym (wyrok SN z 3 lipca 1987 r., II URN 132/87, OSNCP 1988, nr 10, poz. 147).

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z 5 marca 2014 r. sygn. akt III AUa 1373/13 wskazał, że wprowadzie użyty w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników termin "hektar przeliczeniowy" jest terminem technicznym, którego treść określają przepisy ustawy z 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 512/01, OSNP 2004, nr 4, poz. 67), nie mniej, może być on miarodajny przy określaniu, czy nieruchomość może służyć zawodowemu prowadzeniu działalności rolniczej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, że z uwagi na różnorodną specyfikę gospodarstw rolnych zakres i rodzaj wykonywanych czynności może być różny, jednakże w każdym przypadku chodzi o takie czynności, bez których funkcja gospodarstwa nie mogłaby być realizowana. Prowadzenie działalności rolniczej nie wymaga osobistego, fizycznego wykonywania prac rolniczych przez właściciela lub posiadacza gruntów rolnych. Może ona polegać na zarządzaniu gospodarstwem, organizowaniu w nim pracy, decydowaniu o uprawach, czy uzyskiwaniu przychodów. Nie mniej jednak gospodarstwo rolne ma służyć zawodowemu prowadzeniu działalności rolniczej.

Zgodnie z art. 38 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach.

Domniemanie to kreuje fikcję prawną wynikającą z faktu własności, czy posiadania gospodarstwa rolnego, polegającą na uznaniu, że posiadacz (właściciel, dzierżawca) prowadzi na gruntach będących w jego posiadaniu działalność rolniczą. Obalenie tego domniemania jest możliwe. Jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ciężar dowodowy spoczywa w takim przypadku na organie rentowym a nie na posiadaczu gospodarstwa rolnego. Zatem skoro organ rentowy objął wnioskodawcę ubezpieczeniem społecznym rolników a następnie wyłączył go z tego powodu, że pojawiły się nowe okoliczności poddające w wątpliwość prowadzenie przez niego działalności rolniczej na gruntach, których jest dzierżawcą, wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, to powinien był wykazać fakt nieprowadzenia przez wnioskodawcę działalności rolniczej.

Przed Sądem pierwszej instancji wnioskodawca R. K. (k. 43 odw.) zeznał, że działki będące w jego posiadaniu, wchodzące w skład gospodarstwa, zostały zakwalifikowane do słabej klasy gruntów, do V i VI klasy. Z działek pozyskuje trawy na paszę. Trawę kupują okoliczni rolnicy. Nie podał kto w latach 2010-2012 dokonywał zasiewów, czy koszenia trawy. Dokonywali tego okoliczni rolnicy ale mógł też robić to samodzielnie, ponieważ posiada ciągnik i maszyny ale nie posiada maszyny do belowania trawy. Planuje założyć działalność agroturystyczną, w związku z tym podejmuje prace zmierzające do zaadoptowania gospodarstwa na potrzeby agroturystyki. W tym celu powiększył staw, remontuje budynki gospodarcze, urządza ciągi spacerowe.

Tak samo zeznał K. K. (k. 24 odw.). Wskazał, że z uwagi na stan zdrowia nie może pracować w gospodarstwie. Syn zajmuje się i użytkuje całość gospodarstwa, opłaca podatek rolny, urządza ciągi spacerowe, ponieważ chciałby prowadzić działalność agroturystyczną. Potwierdził, że pobiera dopłaty bezpośrednie do nieruchomości oznaczonej w rejestrze gruntów nr 110. Obaj ojciec i syn zasięgali informacji w (...), czy K. K. może pobierać dopłaty unijne do działki nr (...), powiedziano im, że skoro są rodziną, to nie stanowi to żadnego problemu.

K. S. pełniąc funkcję sołtysa wsi K. w 2014 r. w postępowaniu przed KRUS złożyła oświadczenie (k. 28 akt ubezpieczeniowych), że nie ma wiedzy o prowadzeniu przez wnioskodawcę działalności rolniczej, nie widziała też aby wykonywał kiedykolwiek prace rolne (przyjeżdża tam kilka razy w roku).

Zgodnie ze stanowiskiem organu rentowego, podzielonym przez Sąd pierwszej instancji, wnioskodawca nie prowadził działalności rolniczej na działce nr (...), ponieważ nie pobierał dopłat obszarowych do tej działki. Nieprzerwanie od 2004 r. dopłaty obszarowe do działki nr (...) pobierał właściciel dzierżawionych gruntów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w/w dowody, zaprezentowane w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji przez organ rentowy, nie obaliły domniemania z art. 38 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, że wnioskodawca nie prowadził działalności rolniczej. Niewątpliwie istota płatności obszarowych polega na udzieleniu wsparcia osobie, która rzeczywiście uprawia grunty rolne a w przypadku gdy działka rolna stanowi przedmiot posiadania samoistnego i posiadania zależnego, płatności obszarowe przysługują posiadaczowi zależnemu. Nie mniej jednak ocena, czy płatności te powinny być przysługiwać wnioskodawcy, czy jego ojcu nie leży w gestii organu rentowego lecz innego podmiotu - Agencji (...). Zarówno wnioskodawca jak i jego ojciec otrzymali dopłaty obszarowe. Brak płatności obszarowych sam przez się nie rzutował uznaniem, że wnioskodawca nie prowadził działalności rolniczej na działce, do której płatności pobierał jego ojciec.

Należy też wskazać, że niewątpliwie zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, określoną w art. 232 k.p.c., ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To strony a nie sąd, są dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia. Jednakże ryzyko to ponosi o ile ciężar dowodzenia tych okoliczności na niej spoczywa, zaś sąd powinien wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie, skoro organ rentowy objął wnioskodawcę ubezpieczeniem rolniczym i nie miał zastrzeżeń co do prowadzenia przez niego działalności rolniczej na posiadanych gruntach o pow. 4,11 ha (1,13 ha przeliczeniowego), to powinien był udowodnić, że wnioskodawca w spornym okresie nie prowadził działalności rolniczej oraz, że zaistniały nowe istotne okoliczności skutkujące wyłączeniem go z tego

ubezpieczenia. Ponadto, pomimo, że w ocenie Sądu pierwszej instancji, rozkład ciężaru dowodów kształtował się odmiennie, to powinien był pouczyć, zarówno organ rentowy, jak i wnioskodawcę o konieczności składania wniosków dowodowych na okoliczność prowadzenia (bądź nie) przez wnioskodawcę działalności rolniczej. Jak wynika z akt sprawy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji żadna ze stron nie została pouczona o konieczności składania wniosków dowodowych na tę okoliczność. Postępowanie Sądu skoncentrowało się wyłącznie na kwestii pobierania przez wnioskodawcę bezpośrednich dopłat obszarowych do działki nr (...).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacjach szczególnych sąd posiada uprawnienie w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony na istotne i sporne okoliczności faktyczne, gdy według jego oceny zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie wystarcza do jej rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu pierwszo-instancyjnym nie pozwalał na jednoznaczną ocenę, czy wnioskodawca w spornym okresie prowadził działalność rolniczą. Celem zatem ustalenia powyższego, Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe.

Przeprowadził zawnioskowane przez strony dowody. Dowód z uzupełniających zeznań wnioskodawcy w charakterze strony, z zeznań świadków E. C., sprawującej funkcję sołtysa wsi K. w latach 2006-2012, oraz J. K. – rolnika zamieszkałego w K.. Dopuszczył ponadto dowód z akt sprawy sygn. III AUa 1090/14 Sądu Apelacyjnego w Białymstoku (IV U 6179/14 Sądu Okręgowego). Odstąpił od przesłuchania w charakterze świadka K. S. pełniącej funkcję sołtysa wsi K. w 2014 r. uznając za wystarczające złożone przez nią oświadczenie przed KRUS, że nie ma wiedzy o prowadzeniu przez wnioskodawcę działalności rolniczej.

E. C. (k.121odw.) nie była zorientowana jakie działki w latach 2010-2013 uprawiał wnioskodawca a jakie były w posiadaniu jego ojca. Nie miała wiedzy w jaki sposób uprawiane były działki. Zeznała, że w czasie jej kadencji wnioskodawca był członkiem rady sołeckiej a po upływie jej kadencji przez rok był sołtysem wsi K..

J. K. (k. 121odw.-122) zeznał, że od około 10 lat uprawia działki należące obecnie do wnioskodawcy o pow. około 3 ha. Na działkach rośnie trawa wieloletnia. Zasiana została około 10 lat temu, na polecenie ojca wnioskodawcy K. K.. Kosi ją przy pomocy żniwiarki dwa razy w roku, w czerwcu oraz w sierpniu lub we wrześniu. Trawę tę wykorzystuje na potrzeby związane z uprawą własnego gospodarstwa, na siano i sianokiszonkę dla bydła. Żadnej pisemnej, formalnej umowy nie zawierał zarówno z wnioskodawcą, jak i wcześniej z jego ojcem. Podatki uiszcza właściciel gruntów. Od każdej uzyskanej beli płaci wnioskodawcy 20 zł. Wnioskodawca sam fizycznie przy koszeniu trawy nie pracuje. Podał, że wnioskodawca angażuje się w sprawę wsi, był jakiś czas sołtysem.

K. K. przesłuchany w charakterze świadka w sprawie sygn. akt III AUa 1090/14 (IV U 6179/14 Sądu Okręgowego) potwierdził, że syn od 2010 r. samodzielnie prowadzi działalność rolniczą również na działce nr (...). Działka ta użytkowana jest wyłącznie przez syna jako trwały użytek zielony. Syn dokonuje upraw zielonych, ma koncepcję utworzenia gospodarstwa agroturystycznego. W gospodarstwie jest chlewnia, którą syn przebudowuje na stajnię, staw, który modernizuje oraz nieużytki. Świadek przyznał, że w latach 2005 - 2014 pobierał dopłaty obszarowe na działkę nr (...), czemu pracownicy (...) się nie sprzeciwiali.

R. K. (k. 122-122odw.) zeznał, że od 2006 r. mieszka z żoną i synem w K.. Gospodarstwo to stopniowo przejmuje po ojcu. Jest ono małe, poniemieckie. Z gospodarstwem związany jest od wielu lat. Już jako nastolatek pomagał ojcu w pracach w tym gospodarstwie. Wiąże też z nim plany na przyszłość. Gospodarstwo obecnie zostało powiększone. 9 kwietnia 2015 r. ojciec darował mu pozostałe działki gruntu położone w K. o powierzchni 5,8341 ha o nr ewidencyjnych 110, 91/1, 111/3, 95, 91/2, 98/1, 97/1, 112/5 (na dowód czego złożył akt notarialny k. 85 – 90) i wydzierżawił działkę nr (...) o pow. 7,39 ha (k. 91 – 92). Wskazał ponadto, że w latach 2004-2006 prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie usług ubezpieczeniowych, w latach 2004-2009 odbył studia prawnicze w systemie zaocznym a w latach 2010-2013 odbył aplikację adwokacką. W tym czasie pozostawał na utrzymaniu żony, ponieważ gospodarstwo nie przynosiło dochodów w stopniu pozwalającym na utrzymanie się. Zajęcia teoretyczne na aplikacji odbywały się raz

w tygodniu a wykonywanie pozostałych obowiązków związanych z odbywaniem aplikacji zajmowało mu 2,3 godziny w ciągu dnia. Od 23 lipca 2013 r. wykonuje dodatkowo zawód adwokata.

Sąd Apelacyjny dał wiarę wnioskodawcy oraz świadkom K. K. i J. K., że działki będące przedmiotem dzierżawy były w okresie od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r. w posiadaniu i użytkowaniu wnioskodawcy, pomimo, że dopłaty obszarowe do działki nr (...) pobierał jego ojciec.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy uznać, że w spornym okresie wnioskodawca prowadził działalność rolniczą. Przede wszystkim mieszkał na terenie gospodarstwa rolnego wraz z rodziną i tu znajdowało się tam jego centrum życiowe i zawodowe. Angażował się w sprawy wsi będąc członkiem rady sołeckiej i sołtysem. Żadnej dodatkowej zarobkowej działalności w tym czasie nie prowadził. Osobiście zarządzał gospodarstwem i podejmował decyzje z nim związane. Ojciec K. K. nie mieszka w K.. Mieszka w O. przy ulicy (...). Z uwagi na stan zdrowia i wiek (66 lat) nie prowadzi działalności rolniczej. Jest emerytem. Wnioskodawca prowadzenie gospodarstwa rozpoczął w 2010 r. Gospodarstwo było niedochodowe, małe, o łącznej powierzchni 4,11 ha, co stanowiło 1,13 ha przeliczeniowego. Ziemie wchodzące w jego skład zostały sklasyfikowane według ich przydatności i wartości użytkowej gleby jako słabe i najslabsze - V i VI klasy, co miało istotne znaczenie dla rodzaju prowadzonej przez wnioskodawcę działalności, której przedmiotem mogła być wyłącznie uprawa trawy. Trawa koszona była i zbierana przez sąsiada J. K., za zgodą i w interesie wnioskodawcy. Uzyskiwany przez wnioskodawcę z tego tytułu zysk był niewielki. Kształtował się w wysokości 20 zł za belę siana. Nie mniej jednak grunty utrzymywane były we właściwej kulturze agrarnej, potwierdzeniem czego było pobieranie bezpośrednich dopłat obszarowych, w myśl ustawy z 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. Wnioskodawca w spornym okresie zajmował się osobiście remontem budynków gospodarczych, powiększaniem stawu, wykonywaniem ciągów spacerowych. W tym miejscu należy wskazać, że przepis art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie definiuje prowadzenia działalności rolniczej jako działalności agroturystycznej. Działalność agroturystyczną może wykonywać zarówno rolnik, przedsiębiorca, jak też osoba fizyczna. Nie mniej jednak działania wnioskodawcy, polegające na remoncie budynków gospodarczych, nawet jeśli prowadzone były z myślą rozpoczęcia w przyszłości działalności agroturystycznej, zmierzały do poprawy stanu budynków znajdujących się w gospodarstwie rolnym i pozostawały w związku z działalnością rolniczą. Zakres i rodzaj podejmowanych przez wnioskodawcę czynności w spornym okresie wynikał z jego możliwości finansowych, powierzchni gospodarstwa rolnego, wartości użytkowej ziemi (grunty słabe i najslabsze) oraz dotychczasowego sposobu uprawy przejętego gospodarstwa. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że działalność rolniczą dopiero rozpoczął. Zatem nie można uznać, że czynności podejmowane przez wnioskodawcę w spornym okresie nie korespondowały z zasadami racjonalnej gospodarki w tym konkretnym gospodarstwie. Ponadto, w ocenie Sądu, niepobieranie dopłat unijnych do działki nr (...) nie stanowiło istotnej okoliczności faktycznej, w rozumieniu art. 145 k.p.a., przesądzającej uznanie, że w w/w okresie nie prowadził on działalności rolniczej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Prezesa KRUS i uznał, że wnioskodawca podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od 5 lutego 2010 r. do 22 lipca 2013 r.